

# Wytrąciłaś mnie z równowagi – Elektryczne Gitary

Ra-ta-tam, ta-ta-tam, ta, ta-ta-ta-ta-tam  
Ta-ra-ra-ram, ta-ra-ram

Byłem jeden, okrągły, miałem wszystko na twarzy  
Byłem chętny i czuły, miałem o czym pomarzyć  
Byłem pełen równości, byłem górą powagi  
Wytrąciłaś mnie z równowagi

Ra-ta-tam, ta-ta-tam, ta,ta-ta-ta-ta-tam  
Wytrąciłaś mnie z równowagi

Świat był piękny i pusty a ja w porównaniu  
Byłem prosty, gotowy na każde spotkanie  
Świat był drzwiami słabości i ścianą odwagi  
Wytrąciłaś mnie z równowagi

Ra-ta-tam, ta-ta-tam, ta,ta-ta-ta-ta-tam  
Wytrąciłaś mnie z równowagi

Lampa stała na stole, włosy rosły na głowie  
Buty spały na szafie, młodzi pili na zdrowie  
Jedni mieli pretensje, drudzy mieli uwagi  
Wytrąciłaś mnie z równowagi

Ra-ta-tam, ta-ta-tam, ta,ta-ta-ta-ta-tam  
Wytrąciłaś mnie z równowagi

Jedno życie w pamięci, drugie życie na zdjęciach  
Czasem kropla na głowę, byle nigdy nie cegła  
Z jednej strony coś głaszcze, z drugiej strony coś wali  
A Ty mnie wytrąciłaś z równowagi

Ra-ta-tam, ta-ta-tam, ta,ta-ta-ta-ta-tam  
Wytrąciłaś mnie z równowagi

Ra-ta-tam, ta-ta-tam, ta,ta-ta-ta-ta-tam  
Wytrąciłaś mnie z równowagi

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych